

ŚWIĘTOŚĆ. DAR I ZADANIE

TEOLOGIA ŚWIĘTOŚCI — Dar miłości Boga Ojca — Drogi ku pełni życia w Chrystusie — Uświęcanie świata w mocy Ducha Świętego

ŚWIĘTOŚĆ I DUCHOWOŚĆ W ŻYCIU KATOLIKÓW POLSKICH DOBY OBECNEJ — Życie sakramentalne i modlitewne — Dojrzewanie moralne — Świadectwo wiary

«ŚWIĘTYMI BĄDZCIE...». WSKAZANIA PASTORALNE — Wskazania dotyczące kształtowania życia duchowego — Wskazania dotyczące świętości jako nawrócenia i dojrzewania moralno-duchowego — Wskazania dotyczące świętości jako świadectwa miłości

1. Świętość jest najbardziej fascynującym i czytelnym znakiem działania Boga w świecie. Dlatego „oświecony wiarą wzrok” raduje się wspaniałym widokiem tak wielu kobiet i mężczyzn, którzy pośród codziennych zajęć są pokornymi i potężnymi mocą Bożej łaski sprawcami rozszerzania się królestwa Bożego¹. Orędzie o tym królestwie przenika świat, gdy biskupi i kapłani, zakonnicy i świeccy w zmaganiach duchowych i służbie na rzecz dobra wspólnego, w pracy i odpoczynku, w kontaktach międzyludzkich i chwilach samotności, otwierają się na dary Ducha Świętego i dążą do autentycznej świętości.

2. W potocznym rozumieniu święci to ludzie, którzy wybrali heroiczną drogę realizacji powołania kapłańskiego lub zakonnego, potrafili połączyć czystość moralną z niezwykłą mądrością wiary, ponieśli męczeństwo dla Chrystusa. Świętość wiąże się często z praktykami ściśle religijnymi, niezwykłą ascezą i doświadczeniami mistycznymi. Tymczasem Kościół naucza, że „[...] wszyscy wierni chrześcijanie jakiegokolwiek sytuacji życiowej oraz stanu powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest”².

Prawda o świętości została wyrażona w naszych czasach w „Konstytucji dogmatycznej o Kościele” Soboru Watykańskiego II (39–42) oraz w nauce „Katechizmu Kościoła Katolickiego” o przymiotach Kościoła (823–829), o komunii świętych (946–962), o postępie duchowym i drodze do doskonałości (2156–2159).

W liście apostoelskim „Mulieris dignitatem” z 1988 r. Jan Paweł II pisze o „hierarchii miłości” i stawia na jej czele Maryję, a za nią liczne święte kobiety³. W adhortacji „Christifideles laici” z tego samego roku Papież z mocą podkreśla prawdę o powszechnym powołaniu do świętości⁴. W encyklikach: „Veritatis splendor” z 1993 r.⁵, „Ut unum sint” z 1995 r.⁶ i „Fides et ratio” z 1998 r.⁷ ukazuje męczeństwo jako najwyższe potwierdzenie prawa Bożego i prawdy.

Zarliwym wołaniem o odnowę życia duchowego i o uświadomienie sobie przez polskich katolików powszechnego powołania do świętości w życiu rodzinnym, zawodowym i społecznym były pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny.

Świętość
znakiem
królestwa
Bożego

Wezwanie
do świętości

Podczas pierwszych trzech pielgrzymek Jan Paweł II ukazywał cnoty teologiczne i wzywał do pogłębionego życia sakramentalnego. I tak podczas pierwszej pielgrzymki Ojciec Święty zachęcał do odnowienia wiary (1979 r.), w trakcie drugiej — umacniał nadzieję (1983 r.), w trakcie trzeciej głosił miłość jako zasadę życia Kościoła i społeczeństwa (1987 r.). Czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny przyniosła katechezę o Dziesięciu Przykazaniach jako fundamencie moralności indywidualnej i społecznej (1991 r.). Podczas krótkiego pobytu w Ojczyźnie w 1995 r. Papież wzywał do odnowy polskich sumień. Kolejna pielgrzymka (1997 r.) była ukazaniem drogi naśladowania Chrystusa w Kościele. Tematem pielgrzymki poprzedzającej Wielki Jubileusz (1999 r.) jest Osiem Błogosławieństw. Warto też pamiętać, że podczas wszystkich pielgrzymek, wynosząc na ołtarze licznych Polaków i Polki, Ojciec Święty ukazywał nowe wzorce dążenia do świętości.

Katecheza papieska w Ojczyźnie jest przesłaniem, które domaga się realizacji. Odpowiadając na nie, II Synod Plenarny pragnie w szczególny sposób postawić przed wszystkimi ludźmi dobrej woli w Polsce ewangeliczny ideał świętości rozumianej jako przyjęcie miłości Boga Ojca, ciągłe nawracanie się ku pełni życia w Chrystusie i uświęcanie świata w mocy Ducha Świętego⁸.

TEOLOGIA ŚWIĘTOŚCI

Dar miłości Boga Ojca

Grzech
i tęsknota
za Bogiem

3. Słowo Boże uczy, że Bóg po trzykroć, czyli w najwyższym stopniu, święty w swym odwiecznym zamiśle przeznaczył człowieka do świętości — pełnego przebóstwienia w chwale. Człowiek, zwiedziony przez szatana, nadużył jednak daru wolności, przestał ufać Stwórcy, okazał nieposłuszeństwo Jego przykazaniu i postawił siebie na miejscu Boga. Wskutek tego utracił łaskę pierwotnej szczęśliwości. Grzech ten, zwany grzechem pierworodnym, przenika wciąż życie poszczególnych osób i dzieje ludzkości. Każdy, kto w prawdzie spogląda w swoje serce, dostrzega, że jest uwikłany w wielorakie zło i popełnia je w myślach, słowach i czynach. Bóg nie pozwala jednak swemu najdoskonalszemu dziełu pogrążyć się w otchłani nieprawości. Od samego początku wpisuje w ludzkie serce pragnienie siebie. Inicjuje dzieło zbawienia, objawia się jako Święty i zaprasza śmiertelnego i grzesznego człowieka do wspólnoty z sobą.

Synostwo Boże
w Chrystusie

4. Pełnią Boskiego zaproszenia do odnowy człowieka w duchu świętości jest przyjęcie „Syna Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1 J 4, 9). „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci” (Ef 1, 4).

Przez Chrystusa Stwórcę, w swojej bezgranicznej miłości, przywraca obraz Boży i ofiaruje synowską godność swoim dzieciom. „W Nim chciał wszystko odnowić, abyśmy mogli uczestniczyć w życiu, które On w pełni posiada. On, będąc prawdziwym Bogiem, wyniszczył samego siebie i przez krew przelaną na Krzyżu przyniósł pokój całemu światu”⁹. W tym właśnie sensie Jezus jest Drogą świętości, Prawdą o niej i źródłem życia świętego (por. J 14, 6). Wzywa do wiary w Ojca, który Go posłał, i w Siebie jako posłanego Syna Bożego (J 14, 9–12). Modli się, aby uczniowie trwali w Jego miłości jak latorośle w winnym krzewie (J 15, 1–17). Objawia, że

człowiek jest powołany do świętości jako uczestnictwa w wewnętrznym życiu, pełni miłości i szczęściu Trójcy Przenajświętszej.

Prawda ta była tak żywa w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, że wierzący nie wahali się nazywać siebie „świętymi”, a sam Kościół określano jako „wspólnotę świętych” (*Dz* 9, 13; *1 Kor* 6, 1)¹⁰. Właśnie świętość najpełniej ukazuje rzeczywistość Kościoła jako Ciała Chrystusowego i jego duchowe piękno, które przewyższa wszystkie cuda natury i sztuki; piękno, w którym wyraźniej i bardziej bezpośrednio niż w pięknie jakiegokolwiek stworzenia odbija się piękno samego Boga¹¹.

5. Świętość jest udziałem w Bożej świętości; darowaniem się świętego Boga człowiekowi i całkowitym zdaniem się człowieka na Niego. Chrześcijanin ma dokładać wszelkich starań, aby współpracować z tym darem, czynić swoje życie coraz bardziej zgodnym z wolą Bożą i ofiarować je Bogu Ojcu na wzór Chrystusa: „Słowo stało się Ciałem, by być dla nas wzorem świętości”¹².

6. „Powołanie do świętości nie jest zwykłym nakazem moralnym, lecz niezbywalnym wymogiem tajemnicy Kościoła”¹³. Jednym z największych braków duchowości chrześcijańskiej było traktowanie świętości jako przywileju zarezerwowanego dla biskupów, zakonników i zakonnice. Chrystus, stwierdza Sobór Watykański II, umiłował cały Kościół „jako swoją oblubienicę, siebie samego zań wydając, aby go uświęcić (por. *Ef* 5, 25–26); złączył go też ze sobą jako ciało swoje i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą. Toteż wszyscy w Kościele [...] powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: «Albowiem wolą Bożą jest uświęcenie wasze» (*1 Tes* 4, 3; *Ef* 1, 4)”¹⁴.

7. Najbardziej pierwotny obraz ludu Bożego, to obraz wspólnoty „świętych”; wspólnoty jednomyślnie trwającej na modlitwie (*Dz* 1, 14), zwiastującej zbawienie w mocy Jezusa Chrystusa (*Dz* 2, 32) i w prostocie serca „łamiącej chleb” (*Dz* 2, 42). Od samego początku jednak Kościół, święty świętością swej Głowy — Chrystusa, gromadzi grzeszników. Wszyscy jego członkowie, „łącznie z pełniącymi w nim urzędy, muszą uznawać się za grzeszników. We wszystkich kątach grzechu jest zmieszany z dobrym ziarnem ewangelicznym aż do końca wieków”. Jednak są oni „już objęci zbawieniem Chrystusa i znajdują się w drodze do uświęcenia”¹⁵. Dlatego na mocy niewzruszonej wierności Chrystusa, który zjednoczył ze sobą Kościół jako Oblubienicę, istotnym przymiotem Jego Mistycznego Ciała jest nie grzeszność, lecz świętość.

8. W Symbolu Apostolskim po wyznaniu wiary w „święty Kościół powszechny” następuje wyznanie wiary „w świętych obcowanie”, czyli „komunię świętych”. Artykuł ten wyraża przeświadczenie, że Kościół jest wspólnotą w świętości: urzeczywistnia się i jednoczy przez „komunię” wiary, sakramentów, charyzmatów i czynów miłości bliźniego. „Świętych obcowanie” oznacza też wymianę darów i pomoc świadczoną przez członków Ludu Bożego pielgrzymujących na ziemi, zbawionych w niebie i oczekujących zbawienia w czyścisku. W świetle tej prawdy ze szczególną wiarą spoglądamy na Maryję, kontemplując w Niej, czym jest Kościół w swojej tajemnicy i czym stanie się w chwale Trójcy Przenajświętszej i wspólnocie wszystkich świętych, gdzie Dziewica Matka go oczekuje.

Pamięć mieszkańców nieba czcimy przede wszystkim przez beatyfikacje i kanonizacje osób, które przez świadectwo heroicznej miłości wyrażonej w męczeństwie, mądrości, służbie, ubóstwie, czystości i posłuszeństwie stały się uosobieniem królestwa Bożego. Kościół rozwija się i odradza w swoich świętych. To przez nich ukazu-

Dar i zadanie

Powszechne
powołanie
do świętościPrzymiot
KościolaTajemnica
świętych
obcowania

je się jego bosko–ludzki charakter, różniący go od świata, a zarazem zwycięstwo dobra nad złem. Obchodząc Uroczystość Wszystkich Świętych i wzywając do pamięci modlitewnej o krewnych, wychowawcach, księżach i innych bliskich osobach, przypomina on, że łaska świętości jest szeroko rozlana w ludzkich sercach i ujawni się kiedyś w ostatecznej komunii Boga z ludźmi¹⁶.

Drogi ku pełni życia w Chrystusie

Z Chrystusem
na drogach
królestwa
Bożego

9. Chrystus wzywa swoich uczniów, aby przez wyrzeczenie się siebie oraz święte życie zwyciężali grzech i w ten sposób przyczyniali się do urzeczywistniania królestwa Bożego¹⁷. Dzięki uczestnictwu w Jego misji królewskiej, każdy ochrzczony jest powołany do tego, aby stosownie do swoich możliwości przyczyniał się do wzrostu w dziejach królestwa Bożego, królestwa łaski i świętości. Istotnie, „w rozmaitych rodzajach życia i powinnościach jedną świętość uprawiają wszyscy, którymi kieruje Duch Boży, a posłuszni głosowi Ojca i czcząc Boga Ojca w duchu i prawdzie, podążają za Chrystusem ubogim, pokornym i dźwigającym krzyż, aby zasłużyć na uczestnictwo w Jego chwale”¹⁸. Istnieją różnorodne formy pielęgnowania tej jednej świętości: słuchanie słowa Bożego, wypełnianie czynem woli Bożej, uczestnictwo w sakramentach, modlitwa, zmaganie się z grzechem, praca, przekazywanie innym życia wiary, ochocza posługa braterska, praktykowanie cnót, realizacja rad ewangelicznych, męczeństwo¹⁹.

Droga
miłosierdzia

10. Ważnym zadaniem Kościoła jest uświadamianie człowiekowi rzeczywistości grzechu. Chrystus — stwierdza Jan Paweł II — „zapowiadał przyjście Ducha Świętego, który «przekona świat o grzechu» (J 16, 8). Cóż innego może czynić Kościół? Jednakże przekonywać o grzechu, to nie znaczy potępiać. «Syn Człowieczy nie przyszedł na świat, aby świat potępić, ale żeby go zbawić». Przekonywać o grzechu, to znaczy stwarzać warunki do zbawienia”²⁰. Dlatego Kościół konsekwentnie głosi prawdę o tajemnicy miłosierdzia objawionej w Chrystusie. Bóg jest Miłością, która ukazuje swoją wszechmoc w zejściu do głębin człowieczego cierpienia i w doświadczeniu skutków grzechu; Miłością, która pochyla się aż do umycia człowieczych stóp; Miłością, która dostrzega każde dobro i wprowadza je w obręb swego królestwa, a zło gotowa jest zapomnieć.

Droga
naśladowania

11. „W wysiłku ciągłego nawracania się i dążenia do świętości chodzi nie tylko o wierność wobec przykazań, ale o naśladowanie Chrystusa w każdej sytuacji życiowej. Pójście za Chrystusem nie jest zewnętrznym naśladownictwem, gdyż dotyka samej głębi wnętrza człowieka. Być uczniem Jezusa, znaczy upodobnić się do Niego, przyjmując Jego postać”²¹.

„Duch Święty odtwarza w człowieku obraz Syna [...], kształtuje od środka duszę ludzką zgodnie z boskim modelem Chrystusa. Tak, poprzez Ducha Świętego, Chrystus, którego poznaliśmy na kartach Ewangelii przemienia się w «życie duszy» i człowiek, w swoim myśleniu, miłowaniu, sądzeniu, działaniu, a nawet w słuchaniu, upodabnia się do Chrystusa, staje się *christoformas*”²².

Droga realizacji
Błogosławieństw

12. Człowiek jest ze swej natury otwarty na poszukiwanie dróg nieskończonej prawdy, miłości i szczęścia. Pamiętając o tym, Kościół ukazuje wszystkim ludziom szansę urzeczywistniania autentycznego człowieczeństwa w Chrystusie przez wejście na drogę błogosławieństw z Kazania na Górze. Na tej drodze świętość staje się

uczestnictwem w mocy błogosławiącego Boga, a ubóstwo w duchu, łagodność, wrażliwość, miłosierdzie, wprowadzanie pokoju oraz znoszenie cierpień dla Chrystusa — programem uświęcenia chrześcijańskiego. Przykład życia Maryi i niezliczonych rzesz świętych wskazuje, że urzeczywistnianie nieograniczonego ludzkiego pragnienia szczęścia w świetle Ośmiu Błogosławieństw nie jest iluzją, lecz odpowiadającym naszej naturze powołaniem do uczestnictwa w szczęściu Wiekuistej Trójcy²³.

13. „Droga ku doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw [...]”²⁴. Istotną rolę w tym dziele odgrywa kształtowanie ducha pokuty i ascezy. W życiu codziennym dokonuje się ono przez „czyny pojednania, troskę o ubogich, praktykowanie i obronę sprawiedliwości i prawa, wyznanie win braciom, upomnienie braterskie, rewizję życia, rachunek sumienia, kierownictwo duchowe, przyjmowanie cierpień, znoszenie prześladowania dla sprawiedliwości”²⁵. Duże znaczenie w kształtowaniu postaw ascetycznych duchowość chrześcijańska przyznaje postowi, modlitwie, jałmużnie i pielgrzymowaniu²⁶.

Droga modlitwy,
ascezy i pokuty

14. Przez wieki w Kościele zostały wypracowane godne szacunku drogi uświęcenia, które określa się mianem modeli duchowości chrześcijańskiej. Były one i są realizowane w życiu zakonnym oraz w instytucjach i stowarzyszeniach apostołskich przez zachowanie rad ewangelicznych: ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. Wpłynęły również na rozwój duchowości chrześcijańskiej w świecie bądź przez promieniowanie sanktuariów i klasztorów jako miejsc pielgrzymek i życia kulturowego, bądź też przez trzecie zakony, bądź wreszcie przez wybitnych reformatorów, uczonych, kaznodziejów i spowiedników.

Modele
duchowości
chrześcijańskiej

I tak reguła benedyktyńska podkreśla wartość samotności, milczenia, posłuszeństwa i pokory jako podstawowych cnót wiodących do przewycięzania pychy i do ogołocenia samego siebie. Reguła ta łączy służbę Bożą (*opus Dei*), czyli prosty styl wielbienia Boga, ze studium Pisma świętego (*lectio divina*) i pracą zapewniającą równowagę wewnętrzną i chroniącą przed lenistwem ducha i ciała.

Na duchowość dominikańską składa się dogłębne studium Pisma świętego i nauki Kościoła, apostołat przez głoszenie słowa Bożego oraz uległość Duchowi Świętemu, która zakłada wyrzeczenie się własnej woli i uśmierzenie pożądań. Tylko w ogołoceniu wynikającym z pokory, człowiek może zjednoczyć się z Bogiem i całkowicie zdać się na Jego wolę.

W duchowości franciszkańskiej zwraca się uwagę na miłość skoncentrowaną na Jezusie Chrystusie w tajemnicach Betlejem i Kalwarii, na bezwzględne ubóstwo, pokorę znajdującą pełną radość w cierpliwym znoszeniu z miłości do Pana wszelkiego rodzaju zniewag i upokorzeń, na życie w radości duchowej i miłości do przyrody, którą traktować wszystkie stworzenia jako „siostry i braci”.

Szkoła karmelitańska odznacza się duchowością kontemplacyjną, w której wszystko jest ukierunkowane na ściślejsze zespolenie z Bogiem. Zjednoczenie to zakłada oderwanie się od wszystkich rzeczy stworzonych dla ich pełniejszego oglądu w świetle miłości Bożej, ogołocenie, wewnętrzne skupienie oraz życie w nieustannej modlitwie i radości ducha.

Duchowość ignacjańska uzdalnia przez specjalne ćwiczenia do żarliwej miłości Chrystusowej. Wywodzi się ona z „wewnętrznego poznania”, które skłania do „na-

śladowania Jezusa ubogiego i pokornego”. Z naśladowania rodzi się pragnienie, aby pracować „dla większej chwały Boga” (*ad maiorem Dei gloriam*) i dla większego „dobra dusz” we wspólnym zgodzaniu się z wolą Bożą.

Duch Święty zawsze prowadził Kościół do odkrywania nowych bogactw duchowości w zmieniających się czasach. Tak działo się również w Polsce, gdzie liczne zgromadzenia habitowe i bezhabitowe dały swój wielki wkład w odnowę religijno-moralną Polski.

Drogi
do świętości
w świecie

15. W drugiej połowie dwudziestego wieku, szczególnie po Vaticanum II, powstało wiele ruchów odnowy, które szerzą wśród świeckich świadomość powszechnego powołania do świętości: specyficznie polski ruch „Światło–Życie”, ruch odnowy w Duchu Świętym, neokatechumenat, Focolari, Opus Dei, a także stowarzyszenia katolickie i inne małe wspólnoty. Uczą one dróg doskonałości chrześcijańskiej, pozwalają doświadczyć prawdy o obecności Jezusa Zmartwychwstałego wśród tych, którzy gromadzą się w Jego Imię (por. *Mt 18, 20*) i dają przeżycie „bycia razem” przede wszystkim tym, którzy nie czują się wezwani do zachowania rad ewangelicznych na drodze zakonnej, a pragną je realizować zgodnie ze specyfiką powołania świeckich do świętości przez przeżywanie życia rodzinnego, zawodowego i społecznego jako miejsca spotkania z Bogiem. Ruchy pozwalają przeżyć tajemnicę Kościoła jako wspólnoty.

Uświęcanie świata w mocy Ducha Świętego

Zajęcie się
sprawami
świeckimi jako
świecka droga
do świętości

16. Świeccy są wcieleni do Kościoła, objęci jego tajemnicą i obdarzeni specyficznym powołaniem, którego istotą jest szukanie królestwa Bożego poprzez zajmowanie się i kierowanie sprawami świata po myśli Bożej²⁷. Świecka droga do świętości polega m.in. na kształtowaniu swojego człowieczeństwa, życia rodzinnego, stosunków międzyludzkich, gospodarki, polityki i kultury zgodnie z wolą Bożą. Nie jest więc ona „ucieczką od świata”, ale wręcz przeciwnie „uświęcaniem świata” (*consecratio mundi*), z zachowaniem zasady autonomii rzeczywistości ziemskich²⁸. Katolicy, szczególnie katolicy świeccy, są wezwani do kształtowania na miarę swoich możliwości życia rodzinnego i zawodowego, polityki i ekonomii, kultury i nauki, środków społecznego przekazu i kontaktów przyjacielskich w świetle Ewangelii i pogłębionej analizy znaków czasu. Współpracując z innymi współobywatelami oraz działając z właściwą kompetencją i na własną odpowiedzialność²⁹, mają dawać świadectwo prymatu wartości duchowych i etycznych przed ekonomicznymi i materialnymi, świadectwo międzyludzkiej solidarności i miłości ubogich, prawdziwie chrześcijańskiego stylu życia osobistego i rodzinnego, gospodarności i obywatelskiego uczestnictwa w decyzjach demokratycznych (na przykład w wyborach), wreszcie świadectwo kultury bycia.

Na takim właśnie zajęciu się sprawami świeckimi polega świecka droga do świętości i uświęcania świata. Zmierzenie nią może odbywać się jedynie w ścisłym związku z życiem duchowym. „Wśród zwykłych ludzkich zajęć — podkreśla Jan Paweł II — nie możemy zatracić łączności z Chrystusem. Potrzebne są nam specjalne momenty przeznaczone wyłącznie na modlitwę. [...] Ona jest źródłem natchnienia, energii, odwagi w obliczu trudności i przeszkód; jest źródłem wytrwałości i umiejętności podejmowania inicjatywy z nowymi siłami. Ani troski rodzinne, ani inne sprawy nie powinny pozostawać poza sferą życia duchowego”³⁰.

17. Szczególnym zadaniem chrześcijan jest konsekwentne wypełnianie zasad moralnych i dążenie do świętości w codziennym życiu rodzinnym i zawodowym. W ten sposób stają się oni czytelnym znakiem dla ludzi dotkniętych zamętem duchowym współczesności. W naszych czasach, „gdy nie potrzeba już świadectwa krwi, tym bardziej czytelne musi być świadectwo codziennego życia. O Bogu winno się świadczyć słowem i czynem, wszędzie, w każdym środowisku: w rodzinie, w zakładach pracy, w urzędach, szkołach, biurach, miejscach, gdzie człowiek się trudzi i gdzie odpoczywa. Winniśmy wyznawać Boga przez gorliwe uczestniczenie w życiu Kościoła, przez troskę o słabych i cierpiących, a także poprzez podejmowanie odpowiedzialności za sprawy publiczne, w duchu troski o przyszłość narodu budowanej na prawdzie Ewangelii. Taka postawa wymaga dojrzałej wiary, osobistego zaangażowania. Winna wyrażać się w konkretnych czynach”³¹.

18. Świętość życia, świętość osoby ludzkiej, które głosimy, obejmuje przecież promocję i obronę podstawowych praw człowieka oraz odrzucenie wszystkiego „cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej, jak okaleczenie, tortury [...]; wszystko, co ubliża godności ludzkiej, jak nieludzkie warunki życia, arbitralne aresztowania, deportacje, niewolnictwo, prostytutka, handel kobietami i młodzieżą; a także nieludzkie warunki pracy, w których traktuje się pracowników jak zwykle narzędzia zysku, a nie jak wolne, odpowiedzialne osoby [...]”³². Znajomość i praktyczne wcielanie praw człowieka w życiu rodzinnym i na jakimkolwiek stanowisku zawodowym czy społecznym stanowi dzięki współpracy z łaską jedną z dróg osiągnięcia świętości.

19. Chrześcijanie nie powinni jednak zapominać, że w obronie prawdy moralnej znajdą także sojuszników pośród inaczej wierzących lub niewierzących. Dlatego ważnym elementem świadectwa świętości jest kształtowanie w sobie i innych postawy dialogu. W dialogu doświadczamy zarówno własnych ograniczeń, jak i możliwości ich przekroczenia poprzez wymianę myśli i otwartość na racje drugiego. Chrześcijanie są wezwani do tego, aby stawać „wobec słowa Bożego i odrzuciwszy własne subiektywne zapatrywania, szukać prawdy tam, gdzie się ona znajduje, to jest w samym Słowie Bożym i w jego autentycznej interpretacji podawanej przez Magisterium Kościoła. W tym świetle wysłuchanie wzajemnych opinii, szacunek i wstrzymanie się od jakichkolwiek pospiesznych sądów, cierpliwość, umiejętność ustrzeżenia się przed podporządkowaniem wiary [...] różnym poglądom, modzie, wyborom ideologicznym [...] stanowią przymioty dialogu” oraz istotne wymiary osobistego i społecznego uświęcenia³³.

ŚWIĘTOŚĆ I DUCHOWOŚĆ W ŻYCIU KATOLIKÓW POLSKICH DOBY OBECNEJ

20. Miłość, prawda i tajemnica, które stanowią najbardziej rzeczywiste wymiary ludzkiej egzystencji, nie poddają się badaniom nauk szczegółowych. Z tej samej racji niemożliwy jest opis socjologiczny świętości w jej istocie. Można natomiast wskazać i opisać tendencje polskiej religijności i polskiego duszpasterstwa, które odbijają się pozytywnie bądź negatywnie na życiu sakramentalno-modlitewnym, na dojrzywaniu do autentycznego człowieczeństwa w Chrystusie i na świadectwie chrześcijańskim.

Dążenie
do świętości
w życiu
rodzinnym
i zawodowym

Świętość
a prawa
człowieka

Kształtowanie
postawy
dialogu

Zarys problemu

Życie sakramentalne i modlitewne

Uczestnictwo
w Eucharystii

21. Chrześcijanin świadomie zmierzający ku świętości głęboko przeżywa Eucharystię, źródło i szczyt życia chrześcijańskiego. W ostatnich latach obserwujemy pewien spadek liczby osób uczestniczących w Eucharystii niedzielnej. Wydaje się też, że wielu katolików nie dostrzega głębi tajemnicy Eucharystii i przeżywa ją z niewielkim wewnętrznym zaangażowaniem. Jednocześnie jednak wzrasta liczba osób, które uczestniczą w Mszy świętej nie tylko w niedziele i święta, lecz także w dni powszednie. Rośnie też liczba katolików przystępujących do Komunii świętej. Pogłębia się świadomość, że udział w Eucharystii zawiera w sobie zaproszenie do uczestnictwa w Komunii i tylko grzech ciężki nie pozwala na jej przyjmowanie.

Życie
modlitewne

22. Coraz wszechstronniejsza formacja chrześcijańska w parafiach, ruchach apostoelskich i małych wspólnotach sprzyja rozwojowi życia modlitewnego. Wzrasta zainteresowanie bogactwem form modlitwy: liturgią godzin, modlitwą spontaniczną, adoracją, modlitwą myślną itp. Uczestnictwo w grupach o charakterze modlitewnym prowadzi często do ożywienia modlitwy osobistej. Zakorzenie biblijne katechezy, ruchów i wspólnot przyczynia się do upowszechnienia zwyczaju czytania Pisma świętego połączonego często z modlitwą osobistą. Zdarza się jednak, że w niektórych grupach tak bardzo akcentuje się modlitwę wspólnotową, że może to prowadzić — u osób mniej dojrzałych — do zaniedbania modlitwy indywidualnej, która jest podstawą życia wewnętrznego.

Niepokojący jest też brak katechezy dorosłych w duszpasterstwie ogólnym, zwłaszcza zaś brak kazań i konwersatoriów mających na celu systematyczny przekaz doktryny katolickiej na temat wiary, obyczajów i ascezy oraz odpowiedzialności za życie rodzinne i społeczne. Prowadzi to często do ignorancji religijnej u osób dorosłych lub w najlepszym razie do zatrzymania rozwoju wiedzy religijnej na poziomie szkolnym. Dysproporcja między poziomem wykształcenia ogólnego czy zawodowego a poziomem wiedzy religijnej bywa przyczyną kryzysów wiary.

Recepcja nauka-
nia o powszech-
nym powołaniu
do świętości

23. Działalność ruchów apostoelskich, zwłaszcza ruchu „Światło-Życie” i jego założyciela ks. Franciszka Blachnickiego, przyczyniła się do lepszego przyswojenia nauczania Soboru Watykańskiego II o powszechnym powołaniu do świętości. Wciąż jednak niewystarczająca jest świadomość tej prawdy. Powołanie do świętości kojarzy się raczej z koniecznością oderwania od rzeczywistości doczesnej, niezmiernie rzadko zaś z wezwaniem do uświęcania codziennego życia w każdym stanie.

Uczestniczenie
we wspólnocie
Kościoła

24. Życie wiary nierozłącznie związane jest z żywym uczestnictwem w Kościele. Natomiast jest problemem również to, że wielu katolików uważa, iż można wierzyć w Chrystusa, zachowując dystans do Kościoła. Nadto nastawione na poszukiwanie sensacji media dostrzegają głównie wymiar socjologiczny Kościoła, a także akcentują grzech i słabość katolików, zwłaszcza duchownych. W związku z tym wiele osób ma trudności ze zrozumieniem nauki o Kościele jako wspólnocie zbawienia i prawdy o świętości Kościoła.

Coraz częstszym zjawiskiem jest letniość religijna i słabnąca miłość do Kościoła. Widać to zarówno w niewielkim zaangażowaniu w sprawy religijne, jak i w braku reakcji na ataki kierowane przeciwko wierze lub moralności katolickiej oraz przeciwko społeczności wierzących.

25. W starszym pokoleniu Polaków świętość jest postrzegana jako owoc niemal nadludzkich wysiłków człowieka, bez zrozumienia uprzedzającego działania łaski Bożej. W takim ujęciu świętość jawi się jako nieosiągalny ideał. Z kolei szerokie kręgi młodzieży wprawdzie uświadamiają sobie, że świętość jest darem Boga, ale zdają się zapominać, że jest ona także zadaniem. Nadto młodzi Polacy w zbyt małym stopniu dostrzegają, że autentyczne życie duchowe nie polega na „jednorazowych zrywach”, ale na stałym współdziałaniu z łaską Bożą i konsekwentnej pracy zmierzającej do kształtowania cnót ludzkich i chrześcijańskich, czyli trwałych, dobrych postaw.

Nieporozumienia wokół świętości

Dezintegracja rodzin, kryzys ojcostwa i błędne systemy wychowawcze narzucające w ostatnich dziesięcioleciach przyczyniły się do tego, że młode pokolenia wykazują poważne braki w podstawowej formacji ludzkiej. Dla wielu osób młodych pojęcie cnót ludzkich, na przykład męstwa, pracowitości, wstrzeźliwości, szczerości i lojalności bywa niezrozumiałe.

26. Pozytywnym zjawiskiem jest wzrost liczby osób zafascynowanych świętością. W zjawisku tym chodzi jednak raczej o pewną zdolność odczuwania bliskości i tajemnicy Boga, wrażliwość na świętość osoby ludzkiej i świętość życia, podziw dla świadków sumienia i aktów bezgranicznej miłości. W tym kontekście zrozumiałym jest apel Jana Pawła II, aby rozbudzić „w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością”³⁴.

Wzory świętych w duszpasterstwie

Apel ten nie zawsze spotyka się z odpowiednim oddźwiękiem w duszpasterstwie. Święci i błogosławieni zbyt rzadko są ukazywani jako osoby, które żyły w podobnych warunkach jak my i podobnie jak my musiały zmagać się ze swoimi wadami. Częściej przedstawia się ich tak, jakby nie mieli żadnych słabości i nie musieli podejmować codziennej walki, aby odpowiedzieć na wezwanie do naśladowania Chrystusa. Do rzadkości należy ukazywanie wzorców osób, które dążyły do świętości i osiągnęły ją w życiu rodzinnym, realizując powołanie matki czy ojca, a także w życiu zawodowym czy społecznym. Słabo czerpie się z duchowego bogactwa świętych i błogosławionych Polaków, zwłaszcza wyniesionych na ołtarze podczas pontyfikatu Jana Pawła II. Duszpasterstwo polskie zbyt wolno uczy się tego odnoszenia do teraźniejszości uosabianych przez świętych charakterystycznych cech chrześcijaństwa: umiłowania wolności, poszanowania godności osoby ludzkiej, służby bliźniemu, niestrudzonego zabiegania o pokój, wychowania uwzględniającego integralną wizję człowieka itp.

27. Po 1989 r. katolicy w Polsce, mocniej niż dotąd, otwierają się na wiodące wartości społeczeństw demokratycznych, tzw. społeczeństw wyboru: powszechną dostępność informacji, przedsiębiorczość, wzrost poszanowania dla mniejszości, w tym mniejszości religijnych, tendencje do integracji europejskiej itp. Zarazem jednak, w większym niż dotychczas stopniu, pojawiają się zagrożenia, charakterystyczne dla zachodnich społeczeństw: tzw. „duchowość supermarketu”, polegająca na selektywnym dobieraniu prawd wiary i zasad moralnych, próby wprowadzenia zasady, aby opinia większości była kryterium prawdy itp.

Przeżywanie wiary, świętowanie

W tym kontekście należy też widzieć odchodzenie w Polsce od chrześcijańskiego stylu przeżywania niedzieli i świąt kościelnych. W większości regionów niedziela staje się dniem różnego rodzaju giełd i targów. Zjawisko to nie dziwi nawet katolików uczestniczących stale w życiu Kościoła. Nadto katolickie tradycje obchodów poszczególnych świąt miesza się ze zwyczajami obcymi, czasem zupełnie laickimi. Wreszcie nieliczni tylko uświadamiają sobie, że prawdziwie chrześcijańskie świętowanie uczy chrześcijańskiego stylu życia na co dzień.

Optymizm
chrześcijański

28. Często spotykaną postawą katolików jest nadmierne koncentrowanie się na niebezpieczeństwach i w konsekwencji rozpowszechnianie obaw i lęku wobec licznych zagrożeń. Tylko wśród osób bardziej świadomych swej wiary dostrzec można zrozumienie nadziei, jaką niesie Chrystus i przyjmowanie postawy optymistycznej także w sytuacjach obiektywnie trudnych.

Dojrzwianie moralne

Życie w zgodzie
z sumieniem

29. Społeczność uczniów Chrystusowych staje dzisiaj wobec licznych problemów związanych z relatywizmem etycznym, martwością sumień i zrzucaniem wszelkiej odpowiedzialności na uwarunkowania genetyczne i środowiskowe³⁵. W Polsce mamy nadto do czynienia ze skutkami długoletniego znieprawienia sumień przez komunizm. Wciąż aktualne pozostają słowa ks. Jerzego Popiełuszki, zamordowanego w 1984 r. przez pracowników Służby Bezpieczeństwa „świadka sumienia niezwykłego”: „Życ w prawdzie, to być w zgodzie ze swoim sumieniem. Prawda zawsze ludzi jednoczy i zespała. Wielkość prawdy przeraża i demaskuje kłamstwa ludzi małych, załęcznionych. [...]. Musimy — kontynuował ks. Jerzy — nauczyć się odróżniać kłamstwo od prawdy. Nie jest to łatwe [...], gdy w ostatnich dziesiątkach lat, urzędowo, w głębi domu ojczystego zasiewano ziarna laicyzycznego światopoglądu, tego światopoglądu, który jest filisterskim produktem kapitalizmu i masonerii dziewiętnastego wieku. Zasiewano go w kraju, który od ponad tysiąca lat jest wrośnięty mocno w chrześcijaństwo”³⁶.

Miejsce
sakramentu
pojednania

30. Liczni katolicy w Polsce korzystają z sakramentu pojednania. Na ogół zdają sobie sprawę z tego, że nie można przystępować do Komunii świętej w stanie grzechu ciężkiego. Stosunkowo żywa jest praktyka „pierwszych piątków”. Uznaje się obowiązek wyznawania w sakramencie pojednania także grzechów powszednich. Dużym zainteresowaniem cieszą się rekolekcje — wielu katolików odczuwa potrzebę odnowy życia religijnego i przygotowania się poprzez ćwiczenia rekolekcyjne do najważniejszych świąt chrześcijańskich. Coraz więcej osób korzysta z wakacyjnych wyjazdów rekolekcyjnych lub z rekolekcji zamkniętych.

Problem
kierownictwa
duchowego

31. Coraz częściej katolicy świeccy uświadamiają sobie, że korzystanie ze stałego spowiednika, a tym bardziej kierownika duchowego, sprzyja rozwojowi życia religijnego i pomaga odpowiadać na powołanie do świętości. Potrzeba kapłanów, którzy chcą podejmować się tego zadania.

Osoby regularnie korzystające z sakramentu pojednania oczekują od kapłana nie tylko rozgrzeszenia i określenia pokuty, lecz także wskazań dotyczących kierunku pracy duchowej. Istotną rolę w tym dziele odgrywa miejsce i czas spowiedzi — w Polsce spowiedź poza czasem odprawiania Mszy świętej jest możliwa tylko w niektórych świątyniach, najczęściej zakonnych.

Niektórzy księża boją się czasem stawiania ewangelicznych wymagań. Tymczasem znane są świadectwa osób, które zainteresowały się propozycjami różnych sekt właśnie dlatego, że znajdowały w nich wymagania odnoszące się do swojego życia. Kościół, który nie stawia żadnych wymagań, może wydawać się niepotrzebny.

Obserwuje się zarówno u osób gorliwych, jak i niemal obojętnych religijnie zainteresowanie różnymi zjawiskami paranormalnymi i tzw. objawieniami, których autentyczności hierarchia Kościoła nie potwierdziła. Towarzyszy temu słaba znajomość

Objawienia Bożego zawartego w Piśmie świętym i wyjaśnianego przez Urząd Nauczycielski Kościoła.

32. Wśród rozmaitych zagrożeń trzeba wymienić negatywny wpływ sekt oraz ruchów pseudoreligijnych. Upowszechnia się nurt „New Age”. Przyjmuje on postać mieszaniny elementów chrześcijaństwa i mądrości Wschodu, ezoteryki i intuicji nauk doświadczalnych. Problemem polskiego katolicyzmu staje się odwoływanie do filozofii głoszących samozbawienie oraz propagowanie przez media propozycji neopogańskich: wróżb, medytacji wschodniej, magii, horoskopów itp. Zdarza się, że ludzie uczestniczący w życiu Kościoła kierują się w swym postępowaniu zabobonami, przepowiedniami i horoskopami, co sprzeciwia się wierze katolickiej. Niektórzy katolicy, pod wpływem niewłaściwych lektur bądź kontaktów z różnymi *guru*, wkraczają na obce chrześcijaństwu drogi rzekomego samozbawienia; zaczynają traktować wiarę nie jako dar, ale jako sprawę swobodnego wyboru; szukają przeżycia, a nie zobowiązującego „blasku prawdy” Chrystusowej. Jest to często skutek niewielkiej świadomości skarbów obecnych w wierze katolickiej i braku odpowiedzi pastoralnych na tendencje postmodernistyczne w kulturze oraz na nowe odmiany pogaństwa.

Zagrożenia dla życia duchowego

Świadectwo wiary

33. Pod wpływem sekularyzmu także w Polsce zanika wrażliwość na wartości wyższe, szczególnie na świętość. Łączy się z tym upowszechnianie „procedury nieodwoływania się do Boga”. Swoje źródła czerpie ona z metodologii nauk matematyczno-przyrodniczych, z laickiego schematu traktowania religii jako „prywatnej sprawy obywatela”, z koncepcji etycznych zbudowanych na relatywizmie i niewłaściwie rozumianej tolerancji oraz z przedstawiania i kreowania rzeczywistości w polityce, ekonomii i środkach społecznego przekazu tak, „jakby Boga nie było”. Bogu zostawia się co najwyżej pewne „okienka” w tych sektorach życia. Dlatego rzadko padają dzisiaj pytania: Jakie miejsce zajmuje świętość w mojej hierarchii wartości? Co to znaczy być świętym w sejmie, banku, redakcji, firmie ubezpieczeniowej i agencji reklamowej?

Potrzeba świadectwa jako odpowiedzi na zanik świadomości wartości wyższych

34. Ciągle zbyt mała jest świadomość, że powołanie do świętości jest nierozdzielnie związane z powołaniem do apostołstwa. Wielu chrześcijan nie rozumie, że można być świętym borykając się do końca życia ze swymi słabościami, natomiast nie sposób osiągnąć świętości, jeśli się nie apostołuje. Zdarza się, że nawet ci, którzy dostrzegają potrzebę apostołstwa, wiążą je ze szczególnymi sytuacjami życiowymi bądź pojmują w kategoriach specjalnie zaplanowanych akcji. Tymczasem apostołstwo ściśle związane z dążeniem do świętości powinno być stałym wymiarem całego życia chrześcijańskiego. Zbyt mała wydaje się świadomość, że apostołuje się poprzez wszystkie czyny i słowa, czyli przez świadectwo dawane w najrozmaitszych okolicznościach życia.

Świętość a powołanie do apostołstwa

35. Do dużych przeszkód w dążeniu do świętości trzeba zaliczyć rozziwienie między wyznawaną wiarą a życiem codziennym³⁷. W świadomości wielu Polaków religia, wiara dotyczy wydzielonej sfery życia, która ma związek z modlitwą często pojmowaną jako odmówienie pewnej formuły, Mszą świętą niedzielną, chrztem, pierwszą Komunią świętą, ślubem, pogrzebem i publicznymi obchodami uroczystości kościelnych. Natomiast znacznie rzadziej kryterium wiary jest odnoszone do życia rodzinnego, zawodowego, gospodarczego czy politycznego.

Wiara i życie

Rozdwojenie, o którym mowa, sięga znacznie głębiej niż propagowana zarówno w latach reżimu komunistycznego, jak i obecnie tzw. prywatność wiary, choć ma ono z nią niewątpliwy związek. W każdym razie błędem byłoby upatrywać przyczyny tego rozdwojenia jedynie w oddziaływaniu ideologii wrogich Kościołowi. W samym bowiem duszpasterstwie zbyt słabo ukazuje się, że wiara winna przenikać wszystkie sfery życia ludzkiego. Rzadko na przykład głosi się homilie, kazania, w których kaznodzieja podejmowałby trud rozwiązywania codziennych problemów, z jakimi borykają się słuchacze w życiu rodzinnym i zawodowym.

Wzajemna pomoc i wspieranie na drodze do świętości

36. Uświadamianie sobie przez coraz liczniejszych świeckich powołania do świętości i zmierniania ku niej stanowi dodatkowy bodziec dla tych, którzy ze względu na wybraną drogę życia powinni przypominać o tym innym, dla biskupów, księży, zakonników i zakonnic³⁸.

Przykład gorliwego życia w celibacie jest z kolei świadectwem dla świeckich, że pełne i wierne oddanie się Bogu i ludziom jest możliwe oraz stanowi dla nich zachętę do takiego oddania zgodnie ze stanem, w którym żyją.

Brak wierności powołaniu świeckich odbija się negatywnie na poziomie życia kapłanów i zakonników i na kształtowaniu kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego. Podobnie złe świadectwo kapłanów i zakonników przyczynia się do obniżenia poziomu życia chrześcijan świeckich.

Etyka chrześcijańska w życiu społecznym

37. W dobie przemian demokratycznych tworzy się klimat sprzyjający rozwijaniu chrześcijańskich i ludzkich cnót w wymiarze indywidualnym i społecznym. Katolicy coraz częściej uświadamiają sobie potrzebę chrześcijańskich wzorców postępowania w różnych sferach życia, także w gospodarce i polityce. Paradoksalnie nawet wzrost afer gospodarczych w okresie transformacji ustrojowej uświadamia konieczność wprowadzania zasad etyki chrześcijańskiej w życiu społeczno-gospodarczym.

Świadectwo w wychowaniu

38. Szkoła w ciągle niewystarczającym stopniu współpracuje z rodzicami w procesie wychowawczym, a niekiedy realizuje programy wychowawcze sprzeczne z tym, czego oczekują chrześcijańscy rodzice. Ale nie mniejszym problemem w tej dziedzinie jest bierność rodziców, którzy często nie zdają sobie sprawy, że mają prawo i obowiązek sumienia wpływać na szkolny system wychowawczy. Jan Paweł II głosi, że „samowychowanie zmierza [...] do tego, aby bardziej «być» człowiekiem i chrześcijaninem, aby odkrywać i rozwijać w sobie talenty otrzymane od Stwórcy i realizować właściwe każdemu powołanie do świętości”³⁹.

Chrześcijaństwo a postawa „dorabiania się”

39. Wielu Polaków, wykorzystując odzyskaną wolność i możliwości, które stwarza ekonomia przedsiębiorczości, podejmuje ogromne wysiłki w celu poprawy bytu ekonomicznego swych rodzin. Pragnienie „dorobienia się” łączy się jednak nader często z chęcią natychmiastowego zysku i z pokusą wyzysku. Chrześcijanie są natomiast wezwani do uczciwości, zachowania umiaru, nie pokładania nadziei w wartościach materialnych, dzielenia się z potrzebującymi, a przez to dawania świadectwa także w sferze gospodarczej.

Niewłaściwe korzystanie z mediów

40. Wielkie szkody powoduje niewłaściwe korzystanie ze środków społecznego przekazu. Wzorce lansowane w większości mediów są dalekie od chrześcijańskiego stylu życia. Zbyt mało uwagi zwraca się na potrzebę zachowania umiaru w korzystaniu z mediów, zwłaszcza z telewizji, oraz na dobór filmów, programów, czasopism itp. odpowiadających chrześcijańskiemu powołaniu do świętości.

„ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE...”. WSKAZANIA PASTORALNE

41. Podstawowym sposobem uświęcenia i prawdziwie chrześcijańskim środkiem obrony przed nihilizmem, zubożeniem duchowym i duchowością niechrześcijańską jest pełne miłości i łagodności docieranie z dobrą nowiną o Chrystusie Drodze, Prawdzie i Życiu do każdego człowieka. Duszpasterze, świeccy katecheci i wszyscy katolicy zaangażowani w apostołstwo powinni jednak pamiętać, że w dziele tym najbardziej wiarygodną metodą była i pozostaje osobista świętość. Sekret skutecznej ewangelizacji nie kryje się w środkach materialnych, zwłaszcza w „środkach bogatych”. Trwałe owoce trudów apostołskich rodzą się na podłożu świętości serca: modlitwy, pracy nad sobą, ofiarowywania Bogu uczciwie wypełnionych obowiązków, gorliwości ewangelizacyjnej, troski o ubogich, dialogu z myślą współczesną oraz otwartości na działania katolików, którzy zrzeszają się, aby głębiej przeżywać swoje powołanie chrześcijańskie⁴⁰.

Osobista świętość jako główna metoda ewangelizacji

Wskazania dotyczące kształtowania życia duchowego

42. Należy otaczać szacunkiem i wspierać zakony i stowarzyszenia życia konsekrowanego jako środowiska radykalnego urzeczywistniania ideałów świętości i wskazywania dróg jej osiągnięcia w życiu codziennym⁴¹. Przez oddanie na całopalną ofiarę Boskiemu Oblubieńcowi (klasztery kontemplacyjne), służbę na rzecz chorych, bezdomnych i umierających, działalność misyjną, ekumeniczną, pracę wychowawczą, katechetyczną i nauczycielską oraz troskę o wychowanie i odnowę życia duchowego stanowią one szczególne miejsca uświęcenia i przeżywania Błogosławieństw Kazania na Górze.

Rola zakonów i stowarzyszeń życia konsekrowanego jako środowisk krzewienia świętości

Wzorem i stałym punktem odniesienia każdego polskiego zakonnika i zakonnicy pozostanie św. Maksymilian Kolbe (†1941). Mocny miłością do Niepokalanej, owego Nowego Początku ludzkości w Bogu, św. Maksymilian całe życie zakonne wypełniał umieraniem dla „siebie”, bogactwem wyobraźni ewangelizacyjnej i żarliwością misyjną. Swego niezwykłego życia dopełnił męczeńską śmiercią „za brata” w bunkrze głodowym Oświęcimia, miejscu zdeptania ludzkiej godności i świętości w imię bezbożnej ideologii narodowego socjalizmu i kultu „nadczołowieka”.

Także na pręgu trzeciego tysiąclecia styl życia ubogiego, czystego i posłusznego, które ślubują osoby konsekrowane, stanowi heroiczne świadectwo powołania do zwyciężania pożądliwości ciała, pożądliwości oczu i pychy tego życia (por. 1 J 2, 16). Zakonnice i zakonnicy powinni podejmować je jako wyzwanie dla siebie i w duchu gościnności rozwijać dzieło rekolekcji zamkniętych dla rozmaitych grup zawodowych i wiekowych oraz umożliwiać świeckim przeżycie powołania do świętości w atmosferze ciszy, skupienia i kontemplacji.

43. Kościół w Polsce ma szczególne powody, aby dziękować Bogu za wyraźny znak w postaci wspólnot, stowarzyszeń i ruchów odnawiających dar chrztu świętego i rozwijających rozmaite charyzmaty. Wszystkie ruchy i stowarzyszenia „kwitnące w Kościele są «słowem Boga», które zostało usłyszane i przyjęte”⁴². W tej perspektywie trzeba także widzieć odradzające się dzieło Akcji Katolickiej. Dlatego na pasterzach Kościoła spoczywa obowiązek wspierania i odnowy tradycyjnych środowisk świętości, a także odkrywania i promocji nowych (ruch hospicyjny, wspólnoty du-

Znaczenie wspólnot, stowarzyszeń i ruchów katolickich

chownych i świeckich, ekumeniczne wspólnoty życia duchowego). Należy te środowiska obejmować troską duszpasterską, wspierać i szkolić liderów, pogłębiać ich świadomość eklezjalną i włączać w życie lokalnych wspólnot chrześcijańskich. Rozwijanie całego bogactwa form tych ruchów wspólnot jest najlepszą odpowiedzią na zagubienie duchowe wielu współczesnych Polaków. One zaś same winny mieć na uwadze, że ich celem jest nie tylko tworzenie środowisk, w których można miło spędzać czas z innymi, ale przede wszystkim urzeczywistnianie ideałów świętości i apostołstwa.

Formy pogłębienia ducha modlitwy i umiłowania liturgii

44. W celu pogłębienia życia duchowego polskich katolików należy bardziej zadbać o medytacyjny i adoracyjny kształt liturgii sprawowanej we wspólnotach parafialnych, propagować współczesne drogi do świętości w stanie świeckim, a także wprowadzać w rozważanie Pisma Świętego, uczyć modlitwy rodzinnej (modlitwa wspólna, różne formy katechezy domowej, błogosławienie, wspólne przygotowanie do sakramentu pokuty itp.).

Katecheza szkolna winna być nie tylko werbalnym przekazem doktryny, ale także wprowadzeniem w różne formy modlitwy i życie sakramentalne parafii.

W rodzinach i wspólnotach parafialnych należy zwracać większą uwagę na kształtowanie zdolności przeżywania czasu wolnego i czasu świętego, podtrzymywanie i ubogacanie tradycję rekolekcji, odnowić i przywracać Liturgię Godzin.

Synod zaleca wydanie dostępnego we wszystkich parafiach „Zbioru pieśni i nabożeństw Ludu Bożego” będącego odwzorowaniem zbiorów, które oddają nieocenione usługi w kształtowaniu duchowości chrześcijańskiej w niektórych krajach zachodnich. Ważną rolę w tym dziele mogą także odegrać diecezjalne i parafialne ośrodki kultury chrześcijańskiej, w których praktyczna troska o duchowość chrześcijańską będzie owocować krzewieniem poezji sakralnej, filmami religijnymi oraz muzyką i tekstami medytacyjnymi.

Także specyfika katolickich mediów powinna wyrażać się w szerzeniu świętości jako celu człowieka, w krzewieniu jej chrześcijańskich modeli oraz w tworzeniu głębokich programów i audycji modlitewno—ascetycznych. Należy wreszcie zwracać uwagę na rozwijanie zdolności do refleksji i pogłębienie duchowe przez tworzenie bibliotek katolickich i propagowanie czytelnictwa religijnego.

Kult świętych

45. Nie zapominając o perspektywie chrystocentrycznej liturgii i duchowości, należy rozwijać kult świętych. Synod, zgodnie z zachętą Ojca Świętego, wyrażoną w Liście apostołskim „Tertio millennio adveniente”, zobowiązuje sekcje duchowości istniejące w uczelniach katolickich do stworzenia „Martyrologium Polskiego”, które uwzględniałoby sylwetki nowych świętych i błogosławionych oraz kandydatów na ołtarze. Należy też promować twórczość pisarską, malarską, rzeźbiarską, kompozytorską i filmową, która unikając patyny, „przesłodzenia” i komercyjności, będzie ukazywać świętych jako prawdziwe wzory zrealizowanego człowieczeństwa i życia chrześcijańskiego.

Święci w sztuce chrześcijańskiej

46. Chrystocentryczna perspektywa kościołów i kaplic katolickich nie powinna być przysłaniana nadmierną liczbą wizerunków świętych. Ważnym zadaniem Kościołów lokalnych pozostaje jednak konserwacja i ukazywanie „dzieł sztuki i wiary”, które stały się autentycznym dziedzictwem kultury chrześcijańskiej danego terenu. W tym samym duchu wypada promować sztukę chrześcijańską, stawiając przed oczyma wierzących postaci świętych współczesnych, zwłaszcza związanych z danym Kościołem lokalnym.

47. Świątynie jako szczególne miejsca adoracji Boga, wspólnoty z Maryją i świętymi, uświęcenia czasu i przestrzeni, a wreszcie tożsamości chrześcijańskiej miasta, osiedla czy wioski powinny być w ciągu dnia otwarte dla wszystkich pragnących je nawiedzić. Synod wzywa władze samorządowe, aby przyczyniały się, poprzez odpowiednie służby i pomoc, do zabezpieczenia kościołów przed kradzieżami i innymi formami profanacji. Zarazem zachęca, aby duszpasterze tworzyli kaplice adoracji i kontemplacji, a także wspierali bractwa adoracyjne świeckich katolików, które w swoich kościołach wielbią Boga pośród codzienności, sprawują Liturgię Godzin, ukazują zwiedzającym bogactwo duchowe i artystyczne świątyni oraz strzegą miejsca świętego.

Świątynie jako miejsca kultuwania świętości

48. Należy przypominać biblijny i chrześcijański sens imienia, m.in. przez podejmowanie refleksji pastoralnej nad aktem jego nadania nowemu członkowi chrześcijańskiej wspólnoty. Odnowy pod tym względem domagają się kalendarze katolickie.

Święci patronowie

Korzystając z doświadczeń Kościołów zachodnich, gdzie obchody ku czci świętych patronów regionów, miast i rodzin parafialnych pełnią ważną funkcję wspólnototwórczą, trzeba przywracać korzenie historyczne i odświeżać bogactwo społeczne uroczystości odpustowych. W ich obchody wypada włączać instytucje samorządowe oraz lokalne stowarzyszenia kulturalne. Należy przemyśleć sprawę tzw. przenoszenia odpustów oraz odnowić głęboki sens liturgiczny i społeczny procesji ku czci świętych patronów.

49. Wspólne dziedzictwo ekumeniczne stanowią nie tylko środki zbawienia, tradycje, liturgie i instytucje, które Kościoły i społeczności chrześcijańskie zachowały i przez które zostały ukształtowane, ale przede wszystkim rzeczywistość świętości. „Powszechna obecność świętych jest bowiem dowodem transcendentnego działania mocy Ducha. Jest znakiem i dowodem zwycięstwa Boga nad mocami zła, które wprowadzają podziały między ludźmi”⁴³. Dlatego Synod zachęca, aby w katechezie, pouczeniu sakramentalnym, modlitwie i piśmiennictwie katolickim szeroko nawiązywać do wzorców życia duchowego i przykładów autentycznych świadków Chrystusa z Kościołów siostrzanych, a także świadków transcendencji Ducha przez wiarę, nadzieję i miłość w innych religiach⁴⁴.

Zadanie ukazowania świętości jako wspólnego dziedzictwa ekumenicznego

Wskazania dotyczące nawrócenia i rozwoju moralno-duchowego

50. Szczegółnej odnowy domaga się dzisiaj nauczanie katechetyczne, homiletyczne, rekolekcyjne i teologiczne na temat tajemnicy grzechu w perspektywie tajemnicy miłosierdzia Bożego. Prawda o Boskim miłosierdziu ogarniającym zaplątaną pośród cierni życia owcę, zagubioną drachmę i syna marnotrawnego (por. Łk 15), należy do istoty objawienia Chrystusa, który najpierw ukazuje misterium miłości Ojca i zaprasza do jedności z Nim, a w rezultacie tego prowadzi do skrucy i zrozumienia grzechu. W naszym stuleciu Bóg uczynił szczególną głosicielką tej tajemnicy św. Faustynę (†1938). Zaleca się szerzenie kultu Jezusa Miłosiernego, uczenie medytacji Miłosierdzia Bożego i czynienie ich inspiracją dzieł miłosiernych Kościoła.

Obowiązek ukazowania grzechu w perspektywie miłosierdzia Bożego

51. Dziękując Bogu za otwarcie polskich katolików na sakrament pojednania, należy pogłębiać jego rozumienie, odświeżać praktykę sprawowania i przygotowywać dobrych szafarzy. Wiąże się to z potrzebą wypracowania stosownych pomocy asceetyczno-modlitewnych dla penitentów, a w szczególności adekwatnych do naszych czasów rachunków sumienia.

Konieczność odnowy sakramentu pojednania

Należy unikać zabójczego dla spowiedzi pośpiechu i rutyny, a także zadawania pokut nie dostosowanych do wieku, zawodu i stanu penitentów, a przez to nie pełniących funkcji leczącej i wynagradzającej. W tym celu duszpasterze powinni częściej odprawiać nabożeństwa pokutne, podczas których obficie zastawia się stół Słowa Bożego oraz pokazuje społeczno–kościelne wymiary grzechu i pojednania.

Synod zobowiązuje wszystkich proboszczów do wprowadzenia codziennej praktyki słuchania spowiedzi poza godzinami sprawowania Eucharystii. Tak jak we wszystkich parafiach istnieje ustalony porządek Mszy świętych, tak też powinny być podawane do publicznej wiadomości godziny dyżurów w konfesjonale.

Z tych samych racji, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich, należy pomnażać liczbę miejsc, w których sakrament pokuty jest sprawowany cały dzień. W sanktuariach powinny być powoływane do życia centra medytacyjno–pokutne, w których penitent mógłby drogę nawrócenia przejść w spokoju.

Wielkiej troski wymaga przygotowanie kapłanów do sprawowania sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego. W dziele tym trzeba koniecznie uwzględnić psychologiczne aspekty dojrzałości osobowej. Przykład bł. Honorata († 1916), dla którego konfesjonał stanowił pierwszy „warsztat apostołstwa”, wskazuje, że świętego spowiednika na pierwszym miejscu znamionuje umiejętność wpisania aktualnej egzystencji penitenta w wielki plan Boskiej Miłości i zdolność przywracania w nim wewnętrznego pokoju, wrażliwość na znaki czasu, wyobraźnia apostołska, chrześcijańska miłość i duchowa intuicja.

52. Należy umiejętnie i rozsądnie ukazywać religijne motywacje dla właściwych postaw, które cieszą się popularnością z racji ekologicznych i zdrowotnych. Na przykład post może być zarówno wyrazem poświęcenia dla Boga, jak i oznaką panowania ducha nad ciałem. Jako formę pokonywania rutyny codziennych zachowań należy nadto propagować kulturę zdrowia, zasady ekologicznego odżywiania, umiar w oglądaniu telewizji, nie uleganie alkoholowi, narkotykom, nikotynizmowi itp.

Modlitwa, w ogromnym bogactwie swoich form, stanowi akt łączności z nieskończonym Bogiem i pomoc w kształtowaniu postawy ufności umożliwiającej integrację osobowości.

W propagowaniu jałmużny i nadawaniu jej form korelujących z współczesnym stanem opieki społecznej należy mieć przed oczyma jej aspekty ascetyczne i wychowawcze. W dzieła dobroci i miłości należy wprawiać szczególnie dzieci i młodzież.

Także organizując pielgrzymki, trzeba mieć na uwadze ludzką potrzebę odejścia od rutyny miejsca zamieszkania i pracy, a zarazem obecny we wszystkich religiach motyw „udania się w drogę” dla zaspokojenia pragnienia świętości.

53. Poprzez katechezę, przepowiadanie duszpasterskie, programy i artykuły w środkach społecznego przekazu, konkursy i inne akcje należy podtrzymywać wśród współczesnych chrześcijan „duchową czujność” polegającą na walce z wadami narodowymi i praktycznym przewycięzaniu postawy konsumpcyjnej. Jan Paweł II dał współczesnym Polakom wiele wzorów, a wśród nich bł. Rafała Chylińskiego (†1741), franciszkanina, człowieka wielkiej modlitwy i serca otwartego dla biednych, głodnych i chorych. Wynosząc go na ołtarze, Papież przypomniał, że wkrótce po śmierci o. Rafała rozpoczęto proces beatyfikacyjny. Został on jednak przerwany przez rozbiory Polski. „To, że przez tak długi czas nie zaginęła pamięć o jego świętości jest świadectwem, że Bóg jakby specjalnie czekał na to, aby Jego sługa mógł zo-

Motywacja
postu,
modlitwy
i jałmużny

Obowiązek
duchowej
czujności

stać błogosławionym już w wolnej Polsce”. Cząsy, w których żył, były podobne do naszych: zadufania w sobie, bezmyślności, konsumizmu. I oto z niej wychodzi człowiek, którego życie — podkreśla Jan Paweł II — staje się „protestem i ekspiacją”. Istotnie, ukryte w Chrystusie życie bł. Rafała było protestem przeciwko samoniszczącej świadomości i postępowaniu społeczeństwa, a zarazem ekspiacją za wszystko to, co Polskę niszczyło⁴⁵.

54. Troskliwą opieką należy otaczać chorych. Trzeba wciąż uświadamiać uczniom Chrystusowym, że choroba, jeśli jest przeżywana w zjednoczeniu z Panem, może być czasem szczególnej odnowy duchowej oraz ubogacaniem całego Ciała Chrystusa wielkimi darami świętości. Duszpasterze powinni zadbać o wymianę tych darów duchowych przez odwiedziny w szpitalach chorych z powierzonej im pieczy wspólnoty parafialnej. Szczególnie jednak należy zadbać o chorych leżących w domach. Posługa ta powinna mieć postać przynajmniej cotygodniowej celebracji Komunii świętej, wspólnej medytacji Pisma świętego i rozmów. Powinni ją podejmować zarówno kapłani, jak i świeccy członkowie apostołatu chorych, zwłaszcza nadzwyczajni szafarze Eucharystii.

Duszpasterstwo
chorych

Wskazania dotyczące świętości jako świadectwa miłości

55. O ile w przeszłości świętość błędnie utożsamiano z samą poprawnością moralną, to dzisiaj lekceważąc prawdę moralną, ośmiesza się też świętość. Przeciwdziałając temu, należy pokazywać wzór życia świętych, „którzy głosili i bronili prawdę moralną aż do męczeństwa albo woleli umrzeć niż choćby popełnić jeden grzech śmiertelny”⁴⁶. Wyniesienie ich do chwały ołtarzy oznacza najwyższy akt świadectwa Kościoła, że miłość Boga każe bezwarunkowo przestrzegać Bożych przykazań. Dotyczy to zwłaszcza wiernych świeckich, którzy odznaczyli się heroizmem cnót w życiu małżeńskim czy zawodowym, a dzisiaj zostali zapomniani w ich Kościołach partykularnych. W przeświadczeniu, że nie brak owoców świętości również w tym stanie, trzeba szukać odpowiednich sposobów, ażeby świętość ta była stwierdzana i stawiana za wzór dla innych⁴⁷. Dlatego Synod wzywa Kościoły partykularne oraz instytucje życia konsekrowanego, aby stawały się promotorami beatyfikacji i kanonizacji także ludzi świeckich, małżonków, wybitnych przedstawicieli życia zawodowego, zwłaszcza ze świata nauki, medycyny, polityki, ekonomii, kultury i środków społecznego przekazu; wdów i wdowców, chorych, męczenników za wiarę w systemach totalitarnych na Wschodzie i na Zachodzie.

Beatyfikacje
i kanonizacje
świeckich
świadców
miłości

56. Chociaż nie wszyscy katolicy są wezwani do męczeństwa jako najwyższego świadectwa o prawdzie moralnej, to wszyscy są wezwani do codziennego świadectwa, nawet za cenę cierpienia i ofiar. Dlatego należy budzić wrażliwość na pokorną, cichą i bezkompromisową świętość, jaka stanowi swoiste wyzwanie dla „dobrze się mających”, i jakiej przykładem świecił w Kościele w Polsce bł. Aniela Salawa († 1922). Potrzeba nam — pisała bł. Urszula Ledóchowska († 1939) — „wpatrywać się w życie świętych, i to szczególnie tych świętych, którzy prowadzili życie podobne do naszego, nie różniące się od naszego żadną nadzwyczajnością, spełniając — a to jest cechą ich świętości — najzwyczajniejsze małe obowiązki z miłością nadzwyczajną”.

Wezwanie
do świadectwa
na co dzień

57. W wychowaniu chrześcijańskim i kształtowaniu postaw katolików należy zwracać szczególną uwagę, że wezwanie: „Uświęćcie się i świętymi bądźcie!” (*Kpł* 20,

Zobowiązanie
do świadectwa

w życiu
zawodowym

7) dotyczy także moralności zawodowej i społecznej, ekonomii i polityki, kultury i nauki. Musimy przywracać każdemu zawodowi godność powołania w kontynuacji stworzonego dzieła Boga, gospodarce zaś i ekonomii związek z wielkim planem wyzwolenia do życia w wolności dzieci Bożych. Chrześcijanie powinni świecić przykładem rzetelności, kompetencji, pracowitości, sprawiedliwości, zaradności, umiarkowania, wiarogodności i wierności w relacjach międzysobowych oraz męstwa w podejmowaniu i wprowadzaniu w życie decyzji czasem trudnych, lecz koniecznych dla życia społecznego.

W jaskrawej niezgodzie z powszechnym powołaniem do świętości stoi marnotrawienie dobra wspólnego, złe wykonywanie pracy, niszczenie i zatrucie środowiska naturalnego, dopuszczanie się oszustw podatkowych, fałszowanie czeków i rachunków, sprowadzanie siebie lub innych do roli towaru. Te grzechy społeczne trzeba piętnować.

Pomocą w uświadamianiu roli życia zawodowego dla osobistego uświęcenia, w rozwijaniu kompetencji i cnót nieodzownych w danym zawodzie oraz w promocji zdrowego poczucia godności i solidarności służą m.in. duszpasterstwa zawodowe. Należy je odnawiać i wciąż wypełniać nowymi treściami. Sprawie powszechnego powołania do świętości w życiu rodzinnym, zawodowym i społeczno-kulturalnym duszpasterze powinni poświęcać cykle katechez dla dorosłych.

Świętość osób
uczestniczących
czynnie w życiu
politycznym

58. Chrześcijańskie zaangażowanie polityczne wyraża się w ofiarnej służbie na rzecz dobra wspólnego, w postawie dialogu oraz w umiejętności szukania zgody pomiędzy samymi politykami. Tylko świadomie dążący do świętości politycy mogą dzisiaj zapobiec „groźbie sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy”⁴⁸. Powinni oni dawać świadectwo uczciwości w kontaktach pomiędzy rządzącymi a rządzonymi, starać się o bezstronność w rozstrzyganiu spraw publicznych, żywić poszanowanie dla przeciwników politycznych, sprawiedliwie i uczciwie wykorzystywać pieniądze publiczne i bronić się przed pokusą korupcji⁴⁹.

Budzenie odpo-
wiedzialności
chrześcijan za
dzieło stanowi-
enia i wprowadza-
nia prawa
Świętość
i kultura

59. Prawo państwowe, obok funkcji regulacyjnych, pełni funkcję wychowawczą. Jeżeli jednak sprzeciwia się ono prawu naturalnemu bądź jest wadliwie skonstruowane, ma negatywny wpływ na poglądy i wybory moralne obywateli. Chrześcijanie zaangażowani w politykę, ekonomię, kulturę i wychowanie przyszłych pokoleń Polaków powinni być świadomi swojej szczególnej odpowiedzialności za dziedzinę stanowienia i wprowadzania w życie prawa.

60. „Do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa osoba ludzka dochodzi nie inaczej jak przez kulturę”⁵⁰. Z jednej strony świętość nadaje kulturze sens i wartość transcendentną. Chroni ją przed anarchią, przed uznaniem dorobku kulturowego i postępu za wartość najwyższą, przed kreowaniem artysty na bożka. Z drugiej strony świętość rozumiana jako urzeczywistnianie człowieczeństwa przez czynienie daru z siebie ma istotny udział w kształtowaniu „cywilizacji miłości”. Niezwykłym świadkiem takiej współzależności kultury i świętości pozostaje św. Albert Adam Chmielowski (†1916), wybitny malarz i uczestnik Powstania Styczniowego. Św. Albert, „Brat naszego Boga”, w pewnym momencie uświadomił sobie, że — jak Chrystus w Eucharystii — ma stać się chlebem dla potrzebujących i aż do końca życia dawał bliźnim całego siebie.

Od czasów Pięciu Braci Polskich, św. Wojciecha i św. Stanisława, św. Jadwigi Śląskiej i św. Jadwigi królowej kroczy przez ziemię polską nieprzerwany pochód świętych. Wnieśli oni w nasze dzieje niezwykle bogactwo umiłowania prawdy, miłości do braci, cnót osobistych i obywatelskich, wierności Bożym ideałom. Pomny tej prawdy, Święty Synod apeluje wraz z Janem Pawłem II do wszystkich córek i synów Kościoła: Nie lękajcie się świętości. Starajcie się odważnie dążyć do pełnej miary człowieczeństwa i odkrywać swoje powołanie. Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali. Zgłębiajcie drogi życia duchowego i apostołstwa. Trwajcie w Kościele, środowisku świętości. U schyłku drugiego tysiąclecia potrzeba takiego właśnie „wielkiego czynu i wielkiego dzieła”, aby cywilizację, w której żyjemy, przepoić duchem sprawiedliwości i miłości, aby współczesna kultura pielęgnowała ludzką godność, uczyła obcowania z pięknem i otworzyła się szeroko na świętość.

Przypisy:

¹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 17.

² Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 40.

³ Jan Paweł II, list apost. *Mulieris dignitatem*, 27.

⁴ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 16–17.

⁵ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 92–94.

⁶ Jan Paweł II, enc. *Ut unum sint*, 83–84.

⁷ Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, 32.

⁸ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 43.

⁹ *Prefacja zwykła I*.

¹⁰ Por. KKK, 823.

¹¹ Por. Jan Paweł II, Audycja generalna, 28 XI 1990 r.

¹² KKK, 459.

¹³ Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 16–17.

¹⁴ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 39.

¹⁵ KKK, 827.

¹⁶ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 49 i 69; KKK, 946–975.

¹⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 39; KKK, 943.

¹⁸ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 41.

¹⁹ Por. *tamże*, 42.

²⁰ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 60.

²¹ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 21.

²² Jan Paweł II, Audycja generalna, 26 VII 1989 r.

²³ Por. KKK, 1716–1724.

²⁴ *Tamże*, 2015.

²⁵ *Tamże*, 1435.

²⁶ Por. *tamże*, 1434.

- ²⁷ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 9.
- ²⁸ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 31.
- ²⁹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 7.
- ³⁰ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Przemówienie w Gorzowie Wielkopolskim, 2 VI 1997 r.
- ³¹ *Tamże*.
- ³² Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 80.
- ³³ Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et paenitentia*, 25.
- ³⁴ Jan Paweł II, list apost. *Tertio millennio adveniente*, 42.
- ³⁵ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et paenitentia*, 18.
- ³⁶ Ks. Jerzy Popiełuszko, Homilia z 27 V 1984 r.
- ³⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 43.
- ³⁸ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Przesłanie do osób konsekrowanych, Jasna Góra, 4 VI 1997 r.
- ³⁹ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Przemówienie do młodzieży w Poznaniu, 3 VI 1997 r.
- ⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 84–92.
- ⁴¹ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Przesłanie do osób konsekrowanych, Jasna Góra 4 VI 1997 r.
- ⁴² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 104.
- ⁴³ Jan Paweł II, enc. *Ut unum sint*, 83–84.
- ⁴⁴ Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, 2.
- ⁴⁵ Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas Beatyfikacji sługi Bożego Rafała Chylińskiego, 9 VI 1991 r.
- ⁴⁶ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 91.
- ⁴⁷ Por. Jan Paweł II, list apost. *Tertio millennio adveniente*, 38.
- ⁴⁸ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 10.
- ⁴⁹ Por. *tamże*, 101.
- ⁵⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 53.